

Sygn. akt II C 2562/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 24 września 2015 roku***

Sąd Rejonowy dla W. M. w W. II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Izabela Brudnicka

Protokolant: Monika Cholewa

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2015 roku w W. na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Aresztu Śledczego w W. -S.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda K. K. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa-Dyrektora Aresztu Śledczego w W. -S. kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. przyznaje i nakazuje wypłacić z sum Skarbu Państwa Skarbowi Państwa – Komendzie Stołecznej Policji kwotę 20,00 zł (dwadzieścia złotych) tytułem opłaty za konwojowanie;

IV. nieuiszczoną opłatę sądową od pozwu przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II C 2562/14

## UZASADNIENIE

Powód K. K. w pozwie z dnia 11 września 2014 roku (data stempla pocztowego) domagał się od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Aresztu Śledczego W. - S. w W. zasądzenia kwoty 50.000,00 złotych tytułem odszkodowania.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że pozwany nie wywiązał się ze wszelkich nałożonych na niego zobowiązań mających na celu zapewnienie powodowi realizację przysługujących mu praw, a wynikających z obowiązującego systemu norm prawnych szczegółowo regulujących sposób i warunki odbywania kary pozbawienia wolności. Zdaniem powoda osadzenie go w Areszcie Śledczym W. – S. w W. przyczyniło się do pozbawienia przysługujących mu praw. Powód wskazywał, że cele mieszkalne w przedmiotowej jednostce penitencjarnej są przeludnione i nie spełniają warunków metrażowych w stosunku do liczby osób osadzonych. Podniósł, że po odliczeniu miejsca na łóżko oraz stół na jednego osadzonego przypada zaledwie 1,5m<sup>2</sup> przestrzeni. W okna cel zainstalowane są tzw. blindy, które ograniczają dopływ świeżego powietrza oraz światła dziennego. Półka na telewizor umieszczona jest na jednej ze ścian co pozbawia jednego z osadzonych w celi możliwości oglądania telewizji. Nadto powód wskazywał, że pranie odzieży jest niemalże zabronione, gdyż z powodu braku suszarek, nie ma możliwości jej suszenia. Skorzystanie z godzinowego spaceru możliwe jest jedynie w godzinach rannych, w zamykanych na klucz boksach, zatem nie ma możliwości wybrania się na dłuższy spacer i o innej godzinie. Powód podniósł, że łazienka w jednostce jest wspólna. Wprawdzie w łazni podłoga wyłożona jest płytkami antypoślizgowymi, jednak jest ona ślizga i łatwo można się pośliznąć. Powód uskarżał się również na opiekę medyczną w jednostce. Wskazywała, że lekarze przyjmują osadzonych najwyżej dwa razy w

miesiącu, chyba że stan chorego wymaga natychmiastowej konsultacji. Powód oświadczył, że w jednostce brak jest boiska, czy też terenu umożliwiającego zajęcia sportowe na Ś. powietrzu. W końcowej części uzasadnienia powód wskazał, że przebywając przez dłuższy czas w powyżej opisanych warunkach pozbawiony został wszelkich praw i przywilejów jakie należą się mu zgodnie z regulaminem wewnętrznym, a także kodeksem karnym wykonawczym (k. 3 – 5).

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa – Dyrektor Aresztu Śledczego W. - S. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według nom przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany zaprzeczył wszelkim zarzutom podsinionym w pozwie. Z ostrożności procesowej pozwany wskazując na treść przepisu art. 4421 k.c. zgłosił zarzut przedawnienia wszelkich roszczeń, które dotyczą pobytu powoda w Areszcie Śledczym w W. – S. w W. wcześniejszego niż trzy lata przed wytoczeniem powództwa (k. 37 – 39).

Na rozprawie w dniu 15 września 2015 roku powód wskazał, że w związku z pobytem w Areszcie śledczym W. – S. w W. pogorszył się jego stan psychiczny (k. 84 – 85).

Sąd ustalił, co następuje:

Powód K. K. przebywał w Areszcie Śledczym W. – S. w W. od dnia 6 grudnia 1999 roku do dnia 21 marca 2000 roku, od dnia 21 czerwca 2011 roku do dnia 9 listopada 2011 roku, od dnia 8 czerwca 2012 roku do dnia 2012 roku, od dnia 26 września 2012 roku do dnia 22 lipca 2014 roku oraz od dnia 11 sierpnia 2014 roku do chwili obecnej. W trakcie przebywania w powyżej wskazanej jednostce penitencjarnej powód był osadzony w następujących celach:

- od 21 czerwca 2011 roku do 1 lipca 2011 roku – paw. B II cela nr 208 o pow. 9,82 m<sup>2</sup>,
- od 1 lipca 2011 roku do 9 listopada 2011 roku – paw. A II cela nr 220 o pow. 9,82 m<sup>2</sup>,
- do 8 czerwca 2012 roku do 19 czerwca 2012 roku – paw. B I cela nr 119 o pow. 9,82 m<sup>2</sup>,
- od 19 czerwca 2012 roku do 12 lipca 2012 roku – paw. E III cela nr 321 o pow. 9,72 m<sup>2</sup>,
- od 26 września 2012 roku do 8 kwietnia 2013 roku – paw. F I cela nr 119 o pow. 9,82 m<sup>2</sup>,
- od 8 kwietnia 2013 roku do 29 kwietnia 2013 roku – paw. E III cela nr 307 o pow. 9,72 m<sup>2</sup>,
- od 29 kwietnia 2013 roku do 3 czerwca 2013 roku - paw. E IV cela 409 o pow. 21,10 m<sup>2</sup>,
- od 3 czerwca 2013 roku do 16 lipca 2013 roku – paw. E IV cela nr 419 o pow. 9,72 m<sup>2</sup>,
- od 16 lipca 2013 roku do 13 stycznia 2014 roku – paw. E IV cela nr 409 o pow. 21,10 m<sup>2</sup>,
- od 13 stycznia 2014 roku do 15 kwietnia 2014 roku – paw. E IV cela nr 401 o pow. 9,72 m<sup>2</sup>,
- od 15 kwietnia 2014 roku do 16 kwietnia 2014 roku – paw. E IV cela nr 402 o pow. 9,72 m<sup>2</sup>,
- od 16 kwietnia 2014 roku do 22 kwietnia 2014 roku – paw. E IV cela nr 404 o pow. 9,72 m<sup>2</sup>,
- od 11 sierpnia 2014 roku do 11 sierpnia 2014 roku – paw. E II cela nr 202 o pow. 9,72 m<sup>2</sup>,
- od 11 sierpnia 2014 roku do 14 sierpnia 2014 roku – paw. E II cela nr 204 o pow. 9,72 m<sup>2</sup>,
- od 14 sierpnia 2014 roku do 31 grudnia 2014 roku – paw. F I cela nr 105 o pow. 12,70 m<sup>2</sup>,
- od 31 grudnia 2014 roku do chwili obecnej – paw. F I cela nr 109 o pow. 12,70 m<sup>2</sup>.

(twierdzenie pozwanego nie zaprzeczone przez powoda, zeznania powoda – k. 84 - 85)

W okresie od dnia 22 kwietnia 2014 roku do dnia 11 sierpnia 2014 roku powód przebywał w Areszcie Śledczym W. - M. w W. w związku z odbywaniem terapii. Okresem spornym pomiędzy stronami był okres od dnia 26 września 2012 roku do dnia 27 kwietnia 2015 roku z wyłączeniem okresu odbywania przez powoda terapii (k. 59). Jak powyżej ustalono w spornym okresie powód osadzony był w Areszcie Śledczym W. - S. w W. w celach trzy lub sześćosobowych o powierzchni odpowiednio powyżej 9 m<sup>2</sup> dla celi trzyosobowej oraz o powierzchni powyżej 21 m<sup>2</sup> dla celi sześćosobowej. We wskazanych celach nie przebywało jednocześnie powyżej trzech osadzonych dla celi trzyosobowej oraz powyżej sześciu osadzonych dla celi sześćosobowej.

(okoliczność bezsporna, zeznania powoda – k. 84 – 85)

Przyjęcia lekarskie w Areszcie Śledczym W. – S. w W. odbywały się według grafiku przyjęć, nie rzadziej niż 2 razy w miesiącu. W przypadkach nagłego zachorowania osadzeni przyjmowani byli niezwłocznie. Opieka lekarska zapewniona była od poniedziałku do piątku w godzinach od 7:00 do 15:00. Po godzinach pracy oraz w dniach wolnych od pracy personelu lekarskiego, w nagłych przypadkach pomoc lekarska udzielana była przez Zespół Pogotowia (...). Pielęgniarki zobligowane były do wykonywania zaleceń lekarskich. Powód w spornym okresie wielokrotnie korzystał z konsultacji lekarskiej m. in. w zakresie konsultacji okulistycznej, dermatologicznej, psychiatrycznej, ambulatoryjnej oraz ogólnej.

(lekarska notatka służbowa – k. 42 – 43, zeznania powoda – k. 84 – 85)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o twierdzenia stron procesu oraz dokumenty dołączone do pism procesowych (k. 42 – 44), albowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości. Sąd analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy również nie dopatrzył się okoliczności mogących skutkować powstaniem wątpliwości co do wiarygodności tych dokumentów. Sąd nie miał również podstaw by odmówić prawdziwości dowodom w postaci zeznań strony powodowej (k. 84 - 85) co do okresów w jakich powód przebywał w Areszcie Śledczym W. – S. w W., stanu i wyposażenia cel w jakich przebywał, liczby osób jednocześnie osadzonych w celach, w których przebywał powód, częstotliwości organizowanych w placówce zajęć sportowych i kulturalnych, a także jego problemów zdrowotnych. Nie oznacza to jednak, że w oparciu o te zeznania udało się ustalić, czy rzeczywiście na skutek działania bądź zaniechania pozwanego powód poniósł szkodę, ewentualnie czy doszło do naruszenia jego dóbr osobistych takich jak zdrowie psychiczne.

Sąd pominął dowód z zeznań świadka W. S. (k. 68), albowiem powód nie wskazał na istnienie jakich okoliczności faktycznych sąd miałby odebrać od niego zeznania, tym samym powód nie wskazał by okoliczności te miałyby istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie (art. 227 k.p.c.). Sąd oddalił również wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. G. uznając go za spóźniony (k. 85). Nadto okoliczności, które miałyby zostać wykazane dowodem z zeznań wskazanego świadka zostały już dostatecznie wyjaśnione pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy i nie były w zasadzie sporne między stronami.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd orzekł w granicach żądania pozwu (art. 321 § 1 k.p.c.), które w mniejszej sprawie zakreśla dochodzona pozwem kwota 50.000,00 złotych tytułem naprawienia szkody materialnej związanej z niewłaściwymi warunkami bytowymi w Areszcie Śledczym W. – S. w W. w okresie od 26 września 2012 roku do 27 kwietnia 2015 roku, z wyłączeniem okresu od 22 kwietnia 2014 roku do 11 sierpnia 2014 roku, w którym to okresie powód przebywał w Areszcie Śledczym W. – M. w W. w związku z odbywaniem terapii.

W niniejszej sprawie powód domagał się odszkodowania od Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego W. – S. w W., co oznacza, iż zbadać należy przesłanki jego odpowiedzialności uregulowane w art. 417 kodeksu cywilnego. Podkreślić

należy, że odszkodowanie jest sposobem naprawienia tzw. szkody majątkowej, natomiast szkodę niemajątkową – krzywdę – może rekompensować zadośćuczynienie.

Zgodnie z treścią przepisu art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Przepis ten stanowi, że każdy ma prawo do wynagrodzenia za szkodę, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Szkada ta musi zostać wyrządzona przy wykonywaniu władzy publicznej, tj. w ramach przysługujących danemu organowi uprawnień. Oznacza to, że pomiędzy działalnością władzy publicznej a powstałą szkodą musi istnieć adekwatny związek przyczynowy, przy czym do ustalenia odpowiedzialności Skarbu Państwa nie ma znaczenia, jaka osoba jest bezpośrednim sprawcą szkody. Podkreślić należy, że aby przypisać odpowiedzialność za szkodę Skarbowi Państwa spełniona musi być również przesłanka bezprawności, którą należy rozumieć jako niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie, zatem nie wymagane jest dowodzenie winy w uchybieniu.

Zgodnie z treścią art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika (§1); w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (§2). Stosownie do treści przepisu art. 363 § 1 zd. 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej.

Ciężar udowodnienia faktów w procesie o zapłatę odszkodowania na podstawie art. 417 k.c., w tym niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie, powstanie szkody majątkowej, wysokość tej szkody, a także związek przyczynowo skutkowy pomiędzy powyżej wskazanym niezgodnym z prawem działaniem lub zaniechaniem ze szkodą, spoczywa na osobie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.p.c.). W ocenie Sądu Orzekającego powód wymaganiami stawianym przez przytoczony przepis nie sprostał.

Podkreślić należy, że zaniechanie udowodnienia, którejkolwiek z wskazanych powyżej przesłanek odpowiedzialności pozwanego musi skutkować oddaleniem powództwa. Jedynie bowiem ich łączne spełnienie mogło skutkować wydaniem korzystnego dla powoda rozstrzygnięcia.

Powód żądał naprawienia szkody materialnej wywołanej niewłaściwymi warunkami bytowymi w Areszcie Śledczym W. – S. w W.. Powód nie wskazał, a przez to również nie udowodnił jakiego uszczerbku majątkowego doznał w skutek niezgodnego z prawem (jego zdaniem) działaniem pozwanego. Wobec nie wykazania szkody, a dalej jej wysokości, nie wykazał w konsekwencji też jej związku przyczynowo -skutkowego, z działaniem pozwanego. Nie jest bowiem możliwe, co oczywiste w świetle zasad logiki, poczynienie ustaleń, czy jedno zdarzenie są normalnym następstwem innych, gdy te pierwsze nie są znane.

Jedynie już na marginesie wskazać należy, że nie zasługiwał na uwzględnienie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia. Zgodnie bowiem z treścią art. 4421 § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W niniejszej sprawie powód dochodził odszkodowania za szkodę jaka miała rzekomo powstać w okresie od 26 września 2012 roku do 27 kwietnia 2015 roku (k. 59), zaś pozew został złożony w dniu 11 września 2014 roku, zatem z pewnością nie upłynęły terminy przedawnienia wskazane w powyżej cytowanym przepisie.

Mając na uwadze wszystkie powyżej poczynione ustalenia faktyczne i prawne stwierdzić należało, że żądanie pozwu o zapłatę 50.000,00 złotych tytułem naprawienia szkody materialnej (odszkodowania) za brak zapewnienia powodowi właściwych warunków bytowych w okresie osadzenia w Areszcie Śledczym W. – S. w W., tj. w okresie od 26 września 2012 roku do 27 kwietnia 2015 roku, z wyłączeniem okresu od 22 kwietnia 2014 roku do 11 sierpnia 2014 roku, jako

nieudowodnione na mocy art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 361 k.c., w zw. z art. 363 § 1 k.c. podlegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł w punkcie I sentencji wyroku.

Ponieważ również należy, że nawet gdyby żądanie powoda rozpatrywać jako żądanie zapłaty 50.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, będące następstwem niezapewnienia powodowi właściwych warunków bytowych we wskazywanym przez powoda okresie osadzenia, to również podlegałoby ono oddaleniu, także z powodu jego nieudowodnienia.

Oceniając zasadność powództwa pod kątem zadośćuczynienia tytułem naruszenia dóbr osobistych należy zdaniem Sądu przede wszystkim zauważyć, iż kwestię ochrony dóbr osobistych regulują przepisy art. 23 k.c. i 24 k.c. Pierwszy z nich zawiera przykładowy katalog dóbr osobistych. Nie jest to katalog zamknięty, a jedynie przykładowe wyliczenie. Ma ono jednak określone znaczenie, bowiem wyraźne wymienienie danego dobra osobistego w tym przepisie zwalnia pokrzywdzonego od wskazania, że konkretne naruszenie jest naruszeniem dobra osobistego.

Ochrona dóbr osobistych może być realizowana w różny sposób i za pomocą różnych środków, może mieć charakter niemajątkowy (poprzez żądanie usunięcia skutków naruszenia owych dóbr), jak i majątkowy (realizowany poprzez roszczenie o zadośćuczynienie). Roszczenie powoda w niniejszej sprawie można by było zakwalifikować jedynie jako dochodzenie majątkowej ochrony dóbr osobistych poprzez zasądzenie na jego rzecz kwoty 50.000,00 złotych.

W myśl przepisu art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych Sąd powinien zatem w pierwszej kolejności określić dobro osobiste, które mogło zostać naruszone, a następnie ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić czy działanie pozwanej było bezprawne. Dowód, że dobro osobiste zostało naruszone ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działania zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne. Istotnie bowiem nie sposób pominąć, iż wspomniany już art. 24 k.c. chroni tylko przed bezprawnym naruszeniem lub zagrożeniem dóbr osobistych, natomiast nie wymaga, aby naruszenie miało charakter zawiniony. W związku z tym nie jest wymagane, aby strona powodowa powoływała się na cele lub intencje pozwanego, jako podstawę oceny, czy naruszenie to było bezprawne. Są to bowiem okoliczności siłą rzeczy subiektywne, które nie mają znaczenia dla zakwalifikowania owego naruszenia jako bezprawnego, samą bezprawność ustala się bowiem według kryteriów obiektywnych. Zgodnie z utrwalonym poglądem, za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je. Do okoliczności wyłączających bezprawność zalicza się zaś działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy, wykonywanie prawa podmiotowego, zgoda pokrzywdzonego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu. Istnieje zatem domniemanie bezprawności, stanowiące znaczne ułatwienie dla strony powodowej, jako że przerzuca ciężar dowodu na stronę pozwaną, która musi udowodnić jedną z wyżej opisanych okoliczności w celu uniknięcia odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych.

W dalszej kolejności winno się zbadać pozostałe przesłanki roszczenia opartego na art. 448 k.c., tj. naruszenie dobra osobistego powodujące szkodę niemajątkową oraz związek przyczynowy pomiędzy tym czynem, a szkodą niemajątkową spowodowaną naruszeniem dobra osobistego (zob. G. Bieniek, Komentarz do KC, Księga trzecia – Zobowiązania, t. I, Lexis Nexis 2009). Ostatecznie nie ulega wątpliwości fakt, iż w sytuacji, gdy przedmiotem postępowania jest żądanie majątkowej ochrony dóbr osobistych poprzez zapłatę zadośćuczynienia, pokrzywdzony może żądać kompensaty krzywdy od ponoszącego winę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2002 roku, V CKN 1581/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 53). Za słusnością tezy o odpowiedzialności na zasadzie winy przemawia głównie wykładnia systemowa, a więc deliktowy charakter odpowiedzialności. Zawężenie obowiązku kompensaty wyrządzonego uszczerbku do przypadków wywołanych zachowaniami bezprawnymi i zarazem zawinionymi jest

zgodne z podstawową regułą odpowiedzialności deliktowej sprawcy szkody. Jest również spójne z uzasadnieniem jednoczesnego obowiązywania przepisów art. 445k.c. i art. 448 k.c. Wykładnię tę potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 24 stycznia 2008 r. (I CSK 319/07, Lex nr 448025), uznając zasadność istnienia w ramach reżimu odpowiedzialności deliktowej jednolitych przesłanek żądania zadośćuczynienia i zasądzenia sumy na cel społeczny.

Tak więc dopiero wykazanie wszystkich wymienionych wyżej przesłanek (za wyjątkiem bezprawności działań) skutkowałoby uwzględnieniem powództwa o ochronę dóbr osobistych, przy czym obowiązek wykazania owych przesłanek w powyższym zakresie spoczywa na stronie powodowej w myśl zasady wyrażonej w przepisie art. 6 k.c. Na rozprawie w dniu 15 września 2015 roku powód wskazał, że niezapewnienie mu przez pozwanego właściwych warunków bytowych oraz odpowiedniej opieki medycznej jest przyczyną pogorszenia się jego zdrowia psychicznego oraz konfliktów pomiędzy powodem, a współosadzonymi.

Rozpoznając zatem sprawę tak rozumianego dobra osobistego – zdrowia psychicznego - należało przede wszystkim ustalić, czy doszło do jego naruszenia, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Warto raz jeszcze zaznaczyć, że dowód co do samego faktu naruszenia ciążył w niniejszej sprawie na powodzie, natomiast na pozwanym spoczywał ciężar dowodu, że naruszenie to nie było bezprawne.

W Ocenie Sądu powód nie wykazał faktu naruszenia jego dobra osobistego skutkującego postaniem krzywdy, czyli tzw. szkody niemajątkowej, rozmiaru tej krzywdy, a także związku przyczynowego pomiędzy rzekomą krzywdą a działaniem bądź zaniechaniem ze strony pozwanego. Sąd Rejonowy w pełni podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I CKU 45/96, że rzeczą sądu rejonowego nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycie środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani sąd też nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.) a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.), spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.p.c.).

Przenosząc wszystkie powyższe rozważania na kanwę niniejszej sprawy jeszcze raz konsekwentnie stwierdzić należy, że powód w żaden sposób nie wykazał, że w okresach, w których przebywał w Areszcie Śledczym W. – S. w W. doszło do naruszenia jakiegokolwiek jego dobra osobistego, w tym dobra osobistego takiego jak zdrowie psychiczne, na skutek bezprawnego działania Funkcjonariuszy Służby Więziennej tego aresztu.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że podniesiony w pozwie główny zarzut „przeludnienia” jest w sposób oczywisty chybiony. Zgodnie bowiem z utrwalonym w orzecznictwie tak sądów powszechnych, Sądu Najwyższego jak i Międzynarodowego Trybunału Praw Człowieka o tzw. przeludnieniu w zakładach karnych można mówić jedynie gdy powierzchnia celi przypadająca na osadzonego wynosi mniej niż 3m<sup>2</sup>. W niniejszej sprawie tak nie było, na co wskazywał sam powód. Z ustaleń stanu faktycznego wynika, że w trakcie pobytu w areszcie, powód przebywał w celach trzyosobowych o powierzchni ponad 9 m<sup>2</sup> oraz w celach sześciuosobowych o powierzchni ponad 21 m<sup>2</sup>. Zauważyć przy tym należy, iż powód nie podniósł, że we wskazanych celach przebywało odpowiednio więcej niż trzy bądź sześć osób. Przeciwnie, z zeznań powoda wynika, że w celach często przebywało mniej osób niż powinno, z uwagi na ich przystosowanie. Sąd nie znalazł, przy tym podstaw, aby przychylić się do twierdzenia powoda, że do powierzchni celi przypadającej na jednego osadzonego należało odliczyć powierzchnie zajmowaną przez sprzęt kwaterunkowy (łóżko, stół, krzesło itp.). Koncepcja zaoferowana przez powoda nie ma bowiem żadnej podstawy prawnej. Wskazać należy, że zarówno literalne brzmienie art. 110 § 2 k.k.w., jak również i ugruntowana wykładnia tego przepisu nie znajduje legitymizmu do pomniejszania powierzchni celi o ilość miejsca zajmowanego przez sprzęt kwaterunkowy. Oczywistym bowiem jest, że przedmioty te służą do wyłącznego użytku i wykorzystania przez osadzonych. Natomiast umieszczenie ich w celach zapewnia wykorzystanie powierzchni celi zgodnie z ich mieszkalnym przeznaczeniem. Niejako przez analogie można wskazać na definicję powierzchni użytkowej zawartej w art. 2 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2001r., Nr 71, poz 733 z póź. zm.), która to definicja rzutuje na wykładnię powierzchni celi. Skoro bowiem w

warunkach wolnościowych powierzchnię pomieszczenia oblicza się wraz z wyposażeniem wnętrza, to nie ma żadnych przeciwwskazań, aby ten sam model zastosować w warunkach penitencjarnych. Takim przeciwwskazaniem nie może być w szczególności ograniczony czas przebywania poza celą, albowiem jest on izolacyjnym elementem kary.

Co do pozostałych zarzutów to trzeba podkreślić, iż powód w sposób oczywisty skarży nie złe, urągające godności ludzkiej warunki odbywania kary pozbawienia wolności lecz brak oczekiwanego przez niego komfortu odbywania tej kary.

Powód wskazywał bowiem, że Areszcie Śledczym w W. – S. w W. brak jest suszarni, co uniemożliwia suszenie wypranych ubrań. Dla dwóch oddziałów jest tylko jedna wspólna łaźnia, której ściany były zagrzybione i śliskie. Wszystkie cele, w których powód był osadzony są małe, ciasne i zawzione. Z uwagi na zamontowane w oknach tzw. blindy, temperatura w celach była bardzo niska. Kąpiki sanitarne są bardzo małe i słabo oświetlone. Półka na telewizor w celach zamontowana była na wysokości 2,5 m, zatem aby włączyć telewizor trzeba było wchodzić na taboret. W jednostce brak jest świetlicy, która została zaadoptowana na potrzebę celi. Przed zaadoptowaniem świetlicy na cele znajdował się tam jedynie jeden stolik i niesprawny telewizor. Ściany były zagrzybione. Świetlice ogrzewał tylko jeden grzejnik, pod parapetem była dziura, którą osadzeni zatykali, by do sali nie wpadało zimne powietrze. Powód wskazywał, że zajęć kulturalno oświatowych nie było, nie było również zajęć sportowych. Obecnie zajęcia odbywają się raz lub dwa razy w miesiącu, jednak powód nie jest doprowadzany na te zajęcia. Podniósł również, że przysługiwała mu tylko 1 godzina spaceru dziennie, a także zwracał uwagę na niewłaściwe rozstawienie sprzętu kwaterunkowego w celach (k. 84 – 85).

Odnosząc się do powyższych zarzutów i twierdzeń powoda stanowczo stwierdzić trzeba, że pobyt powoda w zakładzie karnym, tudzież Areszcie Śledczym W. – S. w W. jest tylko i wyłącznie konsekwencją jego przestępczej działalności. Zakład karny to pewna zbiorowość skoncentrowana na ograniczonej przestrzeni, w tym w celach kilku osobowych, co jest rzeczą oczywistą i naturalną. Powyższe oznacza, że nie możliwym jest, i nie jest też celem przymusowego odosobnienia, w warunkach zakładu karnego (aresztu), zapewnienie osadzonym pełnej prywatności, czy też intymności, w każdej chwili ich pobytu w jednostce. Rzeczą oczywistą jest również fakt, że wydatkowanie środków publicznych, w tym na remont, wyposażenie, czy też usługi, nie tylko w zakładach karnych ale również w szpitalach, szkołach, czy też urzędach poddane jest rygorom ustawy o zamówieniach publicznych, w których podstawowym kryterium jest cena. Sam ten fakt nie ma jednak charakteru dyskryminującego, czy też naruszającego czykolwiek dobra osobiste. Trudno zatem zarzucać pozwanemu, że w celu usunięcia zagrzybienia ścian cel użył, takich a nie innych środków. Istotnym natomiast jest to, że w ostateczności zagrzybienie, na które wskazywał powód zostało skutecznie usunięte. O naruszeniu dóbr osobistych (zdrowia psychicznego) trudno, też mówić w sytuacji gdy świadczyć o tym by miał brak lub zbyt mała liczba zajęć kulturalnych czy sportowych.

Sąd Rejonowy w pełni podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 29 stycznia 2013 roku wydanego w sprawie o sygn. akt ACa 110/12, w uzasadnieniu którego stwierdzono, że wyłączanie dopływu energii elektrycznej w gniazdach oraz oświetlenie w godzinach nocnych nie może zostać uznane za działanie naruszające dobra osobiste powoda i świadczące o niehumanitarnych warunkach odbywania kary pozbawienia wolności. Tak samo należy ocenić okoliczności dotyczące korzystania z ciepłej wody i ciepłej kąpieli, korzystania z aparatu telefonicznego braku możliwości wykonania kserokopii, braku codziennej prasy, cen w kantynie, niepowiadomianiu odpowiednio wcześniej o transporcie do innej jednostki, niewykonywaniu co miesiąc kompleksowych badań lekarskich. O naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z pobytem w takim zakładzie, polegających na niższym od oczekiwanego standardzie celi czy urządzeń sanitarnych, bowiem dla wielu ludzi nie odbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 stycznia 2013 roku, I ACa 110/12). Wobec powyżej wskazanego poglądu również zarzut powoda odnośnie braku kompleksowej opieki medycznej okazał się oczywiście chybiony. Odnosząc się jednak do ustalonego w sprawie stanu faktycznego zauważyć należy, że pozwany zapewniał powodowi opiekę medyczną, z której powód wielokrotnie korzystał. Podkreślić również należy, że wszystkie cele, w których przebywał powód były wyposażone

w sprzęt kwaterunkowy stosownie do regulacji zawartych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno – porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. z 2003r., Nr 152, poz 1493). Z uwagi na powyższe również zarzut dotyczący niewłaściwego wyposażenia cel mieszkalnych, tudzież niewłaściwego rozmieszczenia sprzętu kwaterunkowego, w tych celach uznać należało za chybiony.

Wskazać również należy, że prawomocnie orzeczona kara bezwzględnego pozbawienia wolności, jak i warunki jej odbywania, stanowią element polityki karnej w postaci prewencji indywidualnej. Natomiast samo odbywanie kary pozbawiania wolności jest w sposób immanentny związany z licznymi ograniczeniami i niedogodnościami, zaś obowiązkiem Skarbu Państwa – jako podmiotu odpowiedzialnego za realizację polityki penitencjarnej – jako podmiotu odpowiedzialnego w ramach tzw. imperium za realizację polityki penitencjarnej jest jedynie zapewnienie osadzonemu ustawowo określonych standardów.

W ocenie Sądu Rejonowego powód w istocie żądał by jednostka penitencjarna – Areszt Śledczy W. – S. w W., w którym powód odbywa karę o charakterze izolacyjnym – pozbawienie wolności (w skutek jego własnej wielokrotnej działalności przestępczej będącej jego wyborem) spełniał standardy wyższe niż niejednokrotnie standardy zamieszkiwania dużej części ubogiego polskiego społeczeństwa, czy też standardy wielu polskich publicznych szpitali.

Reasumując należy wskazać, że w licznych orzecznictwie sądów powszechnych, a także w doktrynie ugruntowany został powszechnie obecnie obowiązujący pogląd, że skazany musi liczyć się z będącymi konsekwencją jego działalności przestępczej ograniczeniami w sferze dostępu do dóbr materialnych, w sferze prywatności, w sferze warunków sanitarnych, dostępu do dóbr kultury. W ocenie Sądu, warunki na jakie skarży się powód nie odbiegają od przyjętych w społeczeństwie standardów zamieszkiwania choćby ludzi ubogich. Tak więc gdyby nawet przyjąć okoliczności podniesione w pozwie za udowodnione żądanie zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych nie mogłoby znaleźć uzasadnienia. Obiektywnie i rozsądnie rzecz oceniając odbywania kary pozbawiania wolności w warunkach przedstawionych przez powoda nie można ocenić jako naruszające jego dobra osobiste. Dodatkowo sam powód zeznał, że po dokonaniu przez niego zgłoszenia problemu zawszenia celi pozwany dokonał, po zaledwie dwóch dniach, od zgłoszenia dezynfekcji tej celi, zaś grzyb występujący na ścianach świetlicy został usunięty. W tym miejscu wskazać również należy, czego najwidoczniej powód nie rozumie, że pobyt w zakładzie karnym nie powinien stanowić dla niego nagrody za dokonane przestępstwa, a ma być karą - wprawdzie wykonywaną w odpowiednich warunkach nie urągających godności ludzkiej i nie zagrażającym życiu bądź zdrowiu – ale karą. W ocenie Sądu, takie warunki zostały powodowi zapewnione.

Jedynie już na marginesie wskazać należy, że Sąd nie rozumie, czego nie wyjaśnił powód, w jaki sposób warunki bytowe panujące w Areszcie Śledczym W. – S. w W. miałyby wpłynąć na pogorszenie zdrowia psychicznego powoda. W prawdzie samo osadzenie w zakładzie karnym dla przeciętnego człowieka może być skutkiem pogorszenia się zdrowia psychicznego, w tym nerwowość, bezsenność, występowaniem wzmózonej nadpobudliwości jednakże powód już wielokrotnie przebywał w zakładach karnych, czy też aresztach śledczych i doskonale powinien zdawać sobie sprawę z warunków zarówno mieszkaniowych, jak i sanitarnych tam panujących.

Dodać również należy, że o naruszeniu dobra osobistego można mówić jedynie w sytuacji, gdy zostały spełnione tak subiektywne jak i obiektywne kryteria naruszenia. Powód nie wskazał natomiast żadnego dowodu na okoliczność, iż warunki odbywania kary pozbawiania wolności w jego osobistym, subiektywnym odczuciu naruszały jego ściśle określone dobra osobiste. Nie zależnie od powyższego wskazać należy, że aby móc zastosować sankcje związane z subiektywnym poczuciem naruszenia dóbr osobistych, to subiektywne odczucie naruszenia musi mieć również charakter obiektywny, tj. powszechnie odbierany w danych okolicznościach.

W konkluzji, mając na uwadze wszystkie poczynione powyżej ustalenia faktyczne i prawne Sąd uznał, że powód nie udowodnił żadnych swoich subiektywnych odczuć co do naruszenia jakiegokolwiek jego dobra osobistego. Również obiektywnie oceniając opisane przez powoda sytuacje brak jest przesłanek do stwierdzenia, że do naruszenia dóbr



osobistych powoda doszło. Tak więc stwierdzić należało, że powód nie udowodnił by w okolicznościach wskazanych w pozwie doszło do naruszenia jego jakichkolwiek dóbr osobistych, a w szczególności zdrowia psychicznego. Już z tego powodu powództwo, bez konieczności badania dalszych przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa, należałoby oddalić. Nie mniej jednak zaznaczyć należy, że w okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Orzekający nie doszukał się w działaniach bądź zaniechaniu pozwanego elementu bezprawności warunkująco jego odpowiedzialność. Powód natomiast nie wykazał także rozmiaru krzywdy dla udowodnienia należnego zadośćuczynienia i wysokości tegoż zadośćuczynienia tytułem naprawienia szkody niemajątkowej.

Gdyby zatem rozpatrywać żądanie powoda jako żądanie zapłaty 50.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (którego powód nie zgłosił), będące następstwem nie zapewnienia powodowi właściwych warunków bytowych we wskazywanym przez powoda okresie osadzenia to na mocy art. 448 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 23 k.c. oraz z art. 24 § 1 k.c. również jako nieudowodnione podlegałoby ono oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Wprawdzie powód w niniejszej sprawie został zwolniony z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, jednakże powyższe nie zwalnia go z obowiązku zwrotu przeciwnikowi poniesionych przez niego kosztów sądowych w związku z koniecznością uzasadnionej obrony przed powództwem. Powód przedmiotowy proces przegrał w 100%, zatem to na nim ciąży obowiązek zwrotu przeciwnikowi poniesionych przez niego kosztów. Wobec powyższego Sąd obciążył powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu kwoty 2.400,00 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego poniesionego przez powoda, których wysokość ustalono na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U z 2013 r. poz. 490 t.j.).

Jak już powyżej wskazano powód został zwolniony od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych w całości i przegrał proces, zatem nieuiszczoną opłatę od pozwu Sąd postanowił przejąć na rachunek Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla W. M. w W..

Ponadto Sąd przyznał i nakazał wypłacić z sum Skarbu Państwa Skarbowi Państwa – Komendzie Stołecznej Policji kwotę 20,00 złotych tytułem opłaty za konwojowanie powoda z Aresztu Śledczego W. – S. w W. do tutejszego Sądu na rozprawę w dniu 15 września 2015 roku. Wysokość tej opłaty została ustalona zgodnie z treścią § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 roku w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz. U. z 2013r., poz 663), które to rozporządzenie na zasadzie analogii znajduje również zastosowanie w postępowaniu cywilnym.

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć powodowi za pośrednictwem Dyrektora AŚ W. S..